



## WIADOMOŚCI



STRONA GŁÓWNA | **WIADOMOŚCI** | PORADNIK | EDUKACJA | REGIONY | PRACA

SZUKAJ

### WYDARZENIA

### PRACA

### PRAWO

### SPORT

### KULTURA

### Z ZAGRANICY

### PRZEGLĄD PRASY

### SONDA

#### Czym przede wszystkim kierowałbyś się, wybierając "Człowieka bez barier"?

- indywidualnymi osiągnięciami danej osoby i tym, jak przełamuje własne ograniczenia,
- działalnością społeczną kandydata i jego pracą na rzecz innych.

GŁOSUJ

WYNIKI

### MAGAZYN



### NASZ BIULETYN

Wpisz swój e-mail:

(zobacz szczegóły)

### WYSLIJ KARTKĘ

## Dla kogo "Lech bez barier"?

Autor: Tomasz Przybyszewski, Źródło: inf. własna, fot. www.sxc.hu



**Stadion Lecha Poznań został pięknie przygotowany z myślą o Euro 2012. Przewidziano tam aż 186 miejsc dla osób poruszających się na wózkach. Jak jednak przekonali się niepełnosprawni fani Śląska Wrocław, miejsca te są przeznaczone jedynie dla kibiców gospodarzy.**

- Nie byliśmy na sektorach dla osób niepełnosprawnych, staliśmy tuż za murawą, w narożniku przed naszym sektorem, między reklamami – opowiada Paweł Parus, prezes Stowarzyszenia Klub Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław. – Powiedzieliśmy, że nie zgadzamy się absolutnie na to, aby siedzieć pod ścianą trybun, bo zasłaniają nam wszystko reklamy. Z racji więc tego, że nic nikomu nie zrobimy, nikt na murawę nie wbiegnie, prosimy o takie miejsce, w którym reklamy nie będą zasłaniały nam widoczności – apeluje.

Wygląda na to, że na stadionie w Poznaniu, w ogrodzonym ze względów bezpieczeństwa sektorze kibiców drużyny gości, nie przewidziano miejsc dla osób, które, tak jak Paweł Parus, poruszają się na wózkach. To dość dziwne, bo przecież na wybudowanym na Euro 2012 46-tysięcznym stadionie jest aż 266 miejsc dla osób z niepełnosprawnością, w tym 186 dla osób na wózkach. To największa liczba takich miejsc spośród stadionów przygotowywanych na Euro. Jak jednak wynika z maila wysłanego przez Biuro Obsługi Kibica poznańskiego stadionu do fanów zrzeszonych w Klubie Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław, „decyzją Klubu KKS Lech Poznań SA, wszystkie miejsca na stadionie, które są przystosowane dla osób niepełnosprawnych, zostały bezpłatnie przekazane kibicom Lecha Poznań w ramach programu „Lech bez barier” i obowiązują na całą rundę wiosenną 2011 r.”.

To dość dziwna decyzja, biorąc pod uwagę ogłoszone przez PZPN zasady przyjmowania kibiców drużyny gości na meczach Ekstraklasy, z których wynika, że organizator zawodów ma obowiązek przeznaczyć co najmniej pięć procent ogólnej liczby dostosowanych miejsc kibicom drużyny przyjezdnej. Joanna Dzioł, rzeczniczka prasowa klubu Lech Poznań, tłumaczy, że wśród kibiców gospodarzy było ogromne zainteresowanie bezpłatnymi miejscami przeznaczonymi dla osób na wózkach.

- Wszystkie te miejsca na dole I i III trybuny zostały rozdysponowane. Kolega, który zajmuje się programem „Lech bez barier”, odpowiedział zgodnie z prawdą - nie mamy po prostu dodatkowych miejsc dla osób niepełnosprawnych – tłumaczy. – Nie mieliśmy do tej pory sytuacji, żeby pojawiła się aż tak liczna grupa. Jeśli to była jedna, maksymalnie dwie osoby, sytuacja wyglądała troszkę inaczej. Zawsze można było to jakoś łatwiej zorganizować – dodaje.

Sprawę przyjazdu na mecz Lech-Śląsk niepełnosprawni kibice z Wrocławia załatwili w końcu z pominięciem Biura Obsługi Kibica, dzięki Małgorzacie Korny, dyrektorowi ds. organizacyjnych i bezpieczeństwa Śląska Wrocław, i jej odpowiednikowi ze strony poznańskiej - Henrykowi Szlachetce, który dodatkowo obiecał, że przyjezdnych kibiców z niepełnosprawnością wpuści bez opłat.

- Sprawa została załatwiona pomyślnie i szczęśliwie mogliśmy grupę kibiców Śląska przyjąć na stadion – potwierdza Joanna Dzioł.

Kibice z Wrocławia na temat tego załatwiania mają nieco inne zdanie. Cieszą się, że udało się wejść na stadion, ale tak naprawdę do końca nie wiedzieli, jak to będzie wyglądać – czy znajdą się dla nich miejsca oraz czy będzie gdzie bezpiecznie zaparkować busy, którymi przyjechali. Ich zdaniem, nie tak to powinno wyglądać. Także miejsca na murawie boiska nie są zachwycające, nie przystoją na tak nowoczesnym stadionie.

- Takie sytuacje, że nie mamy miejsca, że trzeba coś kombinować, mogą się zdarzyć na obiektach o starej infrastrukturze, gdzie brakuje takich sektorów, są schody – mówi Paweł Parus. – Ale my przecież wjeżdżamy na pierwszy stadion, który jest przygotowywany na Euro, ma więc stanowić przyczynek do normalności: i osób niepełnosprawnych, i w ogóle wszystkich kibiców na stadionie. A tu

### NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

dzień |  tydzień

1. **Ulgi i uprawnienia przysługujące osobom z niepełnosprawnością**

2. **Wybrano "Człowieka bez barier 2011"!**

3. **PFRON ostrzega przed nieuczciwymi praktykami**

4. **Poradnik centrum**

5. **Orzekanie o niepełnosprawności do celów pozarentowych.**

nagle się okazuje, że pierwszy mecz i od razu pojawia się problem – tłumaczy.

Paweł Parus wie, o czym mówi. Od trzech lat osoby zrzeszone w Klubie Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław częściej uczęszczają na mecze swojego klubu. Przychodzą na stadion we Wrocławiu, ale też dwoma-trzema pełnymi busami podążają za swoją drużyną na mecze wyjazdowe. Byli w ten sposób m.in. w Krakowie, Gdańsku, Bełchatowie i Warszawie. To znakomita forma aktywizowania ludzi, organizowania im czasu, zaszczepiania pasji, mobilizowania, by w ogóle wyszli z domu. Warto nie gasić tej pasji przyjemnymi problemami.

- Jeśli były jakieś problemy, proszę potraktować je jako incydentalne – mówi Joanna Działo. – Dołożymy wszelkich starań, żeby tego typu rzeczy się już nie powtórzyły. Naprawdę po raz pierwszy spotkałam się z tego typu problemem na tym stadionie – podkreśla.

Data opublikowania dokumentu: 2011-04-05, 15.20

 SKOMENTUJ NA FORUM  WERSJA DO DRUKU

=

#### KOMENTARZE

[DODAJ KOMENTARZ](#)

Nie ma żadnych wiadomości. [Dodaj komentarz](#)